N-r 288 Poniedziałek 31 października (13 listopada) 1911 r. Rok VI

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych

Adres Redakcyi: Kijów, Kreszczatyk 38. Tel. 2464.
Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1672.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 12—2. Sekretarz od 6—8
Administracya otwarta od 10—4 po poł i od 6—8 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 2 w nocy.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE

	mies.	kwart.	półrocz.	rocz.
Prenumerata: W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
Za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop następny raz, zawiad. żałobne po 40 k. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej.)

Wojna włosko-turecka.

Operacye wojenne.

Tripolis (AP). Dnia 28-go października w dzień turcy dokonali kilku nieznacznych napadów na wschodni front pozycyi włoskich. Włosi po raz pierwszy zastosowali aerostat uwiązany przy kierowaniu ogniem działowym z pancernika „Carlo Alberto". Zawdzięczając wskazówkom z aerostatu, Ain-Sara uległa silnemu ostrzeliwaniu. Zajmujący Ain-Sarę oddział turecki cofnął się. Batalion pułku 84-go znalazł tam jedno działo porzucone przez turków. Cudzoziemscy attaché wojskowi i morscy obserwowali ostrzeliwanie fortów Sułtanieh przez flotę włoską.

Według pogłosek oficerowie tureccy napróżno wzywali plemiona trypolitańskie, znajdujące się w Tunisie do wzięcia udziału w wojnie świętej. W szpitalach wojskowych stwierdzono wiele wypadków poranienia kulami zdeformowanemi.

Konstantynopol (AP). Dnia 27 października turcy zadali włochom porażkę. Włosi stracili 3,000 zabitych oraz 8 mitraljez.

O status quo na Bałkanach.

Belgrad (AP). „Politika" pisze: „Deklaracya Włoch o nieprzenoszeniu terenu walki z Afryki oraz o zachowaniu status quo na półwyspie Bałkańskim wpłynęła uspokajająco na państwa bałkańskie. Krążące jednak obecnie pogłoski o mającem nastąpić przeniesieniu terenu walki na Bałkany oraz wiadomość o blokadzie Chiosu mogą pociągnąć za sobą groźne skutki. Państwa bałkańskie mogą dać się pociągnąć przykładem. Przeniesienie terenu walki na półwysep Bałkański i operacye wojenne Włoch na wybrzeżu albańskiem, spowodują, iż Austrya zajmie sandżak Nowobazarski. Serbia i Czarnogóra nie powinny do tego dopuścić.

Ateny (AP). Organ ministerstwa „Patris" zarzuca Włochom, iż nie wykorzystały stosownej chwili do zniszczenia jeszcze na samym początku wojny całej floty tureckiej. Dziś Włochy chcą opanować wyspy na morzu Egejskiem, zapominając o poczynionych przez siebie zapewnieniach o nietykalności Turcyi europejskiej. Grecya piętnuje powyższy zamiar.

Mocarstwa nie uznają zaboru Trypolisu.

Konstantynopol (AP). Mocarstwa zapewniają rząd turecki, iż są one przeciwne uznaniu zaboru Trypolisu przy obecnym stanie rzeczy.

Propozycye Włoch.

Konstantynopol (AP). Według obiegających pogłosek ambasador austryacki zwrócił się do Porty z nową propozycyą Włoch.

Święto galowe w Trypolisie.

Trypolis (AP). Włosi uroczyście świętowali dzień urodzin króla. Statki wojenne były udekorowane flagami. Strzelano z dział na wiwat, po części ostrymi nabojami w kierunku oazy Ain-Sara. W pałacu gubernatorskim odbyło się galowe przyjęcie, na które stawili się przedstawiciele kolonii włoskiej, konsulowie państw obcych, wojskowi attaché, przedstawiciele prasy, oraz znakomitsi arabowie i żydzi.

Prasa o możliwości komplikacyi.

Wiedeń (AP). Dzienniki informowane zazwyczaj przez sfery miarodajne, stanowczo ostrzegają Włochy przed akcyą wojenną na morzu Egejskiem.

„Neue Freue Presse" wątpi aby morze Egejskie mogło być uważane za pole otwarte dla działań wojennych oraz nadmienia, iż położenie Turcyi może ulegać zmianie nie w drodze jednostronnej akcyi, lecz wyłącznie za zgodą wszystkich mocarstw.

„Reichs Post" pisze: „Afera morska księcia Abruzzów i nielojalne zachowanie się konsulów włoskich, którzy tłómaczyli ukazanie się floty włoskiej przed Prevezą jako pierwszy etap działań włoskich w Albanii—przyniosły monarchii dość już szkody. Życzenie, aby Austro-Węgry biernie się zachowały wobec przeniesienia walki na morze Egejskie, byłoby względem Austro-Węgier zbyt daleko idącem żądaniem".

Według informacyi „Neue Fr. Pr." wiedeńskie sfery dobrze poinformowane spodziewają się, iż o ile Włochy rozpoczną wojnę na morzu Egejskiem, to zrobią to tak, aby nie zadrasnąć interesów państw neutralnych.

W sprawie ucieczki Siczyńskiego.

Stanisławów (AP). Policya przypuszcza, że Siczyński zbiegł do Węgier.

Konflikt rosyjsko-perski.

Petersburg (AP). W sprawie konfliktu, który powstał pomiędzy rosyjskim a perskim rządem, Petersburska Agencya Telegraficzna posiada informacye następujące: Powodem konfliktu były środki, zastosowane przez rząd perski podczas konfiskowania mienia niektórych zwolenników byłego szacha Mohameda-Ali i zwłaszcza brata jego, księcia Szoach-us-Saltaneh. Rząd perski poinformował misyę rosyjską o powziętym przezeń zamiarze skonfiskowania mienia pewnych osób, które uczestniczyły w walce byłego szacha z rządem, poczem misya ze swej strony, nie sprzeciwiając się temu w zasadzie, uznała pomimo to za niezbędne zastrzedz, iż interesy poddanych rosyjskich, które w ten lub ów sposób mogłyby być związane ze skonfiskowanem mieniem, winny być zabezpieczone w sposób należyty.

Po paru dniach z rozporządzenia miejscowego radcy finansowego Szustera Morgana, oddział żandarmeryi, niedawno przezeń sformowany, zajął dom Szoah-us-Saltaneha, który to dom pozostawał pod obroną kilku kozaków brygady perskiej postawionych tam na prośbę ambasadora tureckiego w Teheranie. Ta ostatnia okoliczność tłómaczy się tem, że Szoah-us-Saltaneh jest poddanym tureckim. Jednocześnie z żandarmami do domu przybyło kilku urzędników w celu zasekwestrowania mienia księcia. Jednocześnie inny oddział żandarmów w takim samym celu wysłany został do majątków podmiejskich Szoah-us-Saltaneh'a; jeden z tych majątków dzierżawiony był przez poddanych rosyjskich. Ten ostatni oddział zasekwestrowal skwapliwie i mienie dzierżawców. Rząd perski nie uznał za potrzebne powiadomić o tem wszystkiem w należytym czasie naszego konsula generalnego w Teheranie, chociaż bezpośrednim obowiązkiem tego ostatniego jest obrona interesów poddanych rosyjskich.

Dowiedziawszy się o powyższych czynnościach żandarmeryi perskiej ze źródeł ubocznych, oraz wiedząc, iż książe ma względem naszego banku dyskontowego zobowiązania zabezpieczone na majątkach nieruchomych Szoah-us-Saltaneh'a, konsul generalny czuł się zniewolony do wysłania do domu i 33 majątków księcia podwładnych mu urzędników w celu zabezpieczenia interesów poddanych rosyjskich i banku. Urzędnikom tym polecił on domagać się usunięcia żandarmów, aż do czasu otrzymania od rządu perskiego niezbędnych rękojmi.

Na żądanie urzędników konsulatu rosyjskich, przybyłych na miejsce w towarzystwie niewielkiego oddziału kozaków rosyjskich, żandarmi Szustera usunięci zostali z domu i majątku, poczem ochronę pierwszego objęli ponownie kozacy z brygady perskiej. Szuster, który zrozumiał, że w całej tej sprawie popełnił błąd, po skomunikowaniu się z ambasadorem rosyjskim, delegował do konsula generalnego swego pomocnika, który poraz pierwszy wręczył konsulowi rozkaz dotyczący konfiskaty. Do tego dodać należy, że urzędnik ów, według świadectwa konsula, zachowywał się dość wyzywająco.

Jeszcze przed skończeniem rozmowy z przedstawicielem Szustera, rzeczywisty radca stanu Pochitonow dowiedział się, że 100 z górą żandarmów perskich zajęło ponownie dom i ogród księcia.

Dostawszy się tamtędy przez ogrodzenie żandarmi rozbroili i usunęli stamtąd przemocą kozaków brygady perskiej.

Urzędnicy konsula generalnego Pietrow i Hildebrand, powróciwszy do swego domu, znajdującego się naprzeciwko kamienicy Szoan-us-Saltaneh, spostrzegli w przybudówce, umieszczonej nad wrotami domu tego ostatniego, pewną liczbę żandarmów perskich, którzy w chwili zbliżenia się pomienionych urzędników ośmielili się zmierzyć do nich z karabinów, przyczem ich widoczny zamiar rozpoczęcia ognia (urzędnicy słyszeli wyraźną komendę „baczność" i trzask zamków karabinowych) udaremniony został na skutek interwencyi przypadkowo znajdującego się w pobliżu oficera perskiej brygady kozackiej. Żandarmi nie mogli nie wiedzieć do kogo mierzą, gdyż obaj urzędnicy ubrani byli w uniform, dobrze znany na miejscu. Niebawem rząd perski, gwałcąc wszelkie tradycye, zwrócił się do ambasady Cesarskiej z żądaniem odwołania z Teheranu konsula generalnego Pochitonowa i wspomnianych wyżej dwu urzędników konsulatu generalnego, przyczem żądanie to zakomunikowane zostało na piśmie w formie dwu not.

Rozważywszy powyższą sprawę, rząd rosyjski uznał postępowanie konsula generalnego w Teheranie i urzędników tegoż za prawidłowe i odpowiadające warunkom.

Z drugiej strony rząd rosyjski skonstatował wyraźnie wyzywający, niezgodny z tradycyjnie przyjaznemi stosunkami obydwu państw — sposób postępowania w tej sprawie nie tylko żandarmeryi perskiej, kierowanej przez Szustera, lecz i samego rządu perskiego.

Co do tego dość jest podkreślić wysłanie do domu księcia Szoah-us-Saltaneh, przed ukończeniem pertraktacyi z konsulatem generalnym, całej setki żandarmów, co się robiło jak gdyby w przewidywaniu starcia z konwojem naszego konsulatu generalnego, dalej usunięcie przemocą ze wspomnianego lokalu kozaków brygady perskiej, którym funkcyonaryusze konsulatu naszego polecili ochronę domu, a w szczególności fakt, iż żandarmi brali na cel urzędników naszych, wreszcie pomienione dwie noty perskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Wychodząc z założenia, iż tego rodzaju postępowanie władz perskich i rządu perskiego jest z punktu widzenia godności Rosyi najzupełniej niedopuszczalne, rząd rosyjski polecił ambasadorowi Cesarskiemu w formie pojednawczej ustnie skomunikować się z perskim ministrem spraw zagranicznych, zwrócić mu obie noty i zażądać: 1) zamiany żandarmów w domu i majątkach Szoah-us-Saltaneh na kozaków z brygady do czasu zabezpieczenia związanych z majątkiem księcia interesów naszego banku i poddanych rosyjskich i 2) przeproszenia za obrażające postępowanie persów w stosunku do urzędników konsulatu generalnego. Na powyższe oświadczenie konsula rząd perski dał jednakże odpowiedź odmowną, zaproponowawszy ze swej strony dochodzenie wspólne w sprawie postępowania urzędników konsulatu generalnego, który to warunek jest, oczywiście, nie do przyjęcia, gdyż tylko rząd Cesarski może być sędzią swych urzędników.

Wobec tego ambasador rosyjski ponownie otrzymał polecenie zwrócenia się do rządu perskiego z przytoczonemi wyżej żądaniami, sformułowanemi tym razem na piśmie, z nadmienieniem, że w razie niewykonania takowych ambasador zerwie stosunki z gabinetem teherańskim, a rząd rosyjski pozostawi sobie kompletną swobodę działania w celu obrony swych interesów. Zgodnie z otrzymanym od rzeczywistego radcy stanu, Koziełł-Poklewskiego, telegramem, ułożona w tym sensie nota z odpowiednią przestrogą d. 29 października, doręczona została perskiemu ministrowi spraw zagranicznych.

Sprawy marokańskie.

Paryż (AP). „Temps" zaprzecza wiadomości, jakoby rząd francuski nie zaznaczył w porę swego negatywnego stanowiska w stosunku do noty hiszpańskiej z d. 6-go kwietnia.

Interpelacya.

Paryż (AP). W dalszym ciągu debatów nad interpelacyą w sprawie prochu, mówcy żądają ogłoszenia raportu gen. Godina i utrzymują, że przyczyną katastrof na statkach wojennych był proch.

Nowy dreadnougth.

Kilonia (AP). W obecności pary królewskiej spuszczono na wodę dreadnought „Kaiserin".

Wyjazd pary królewskiej.

Portsmouth (AP). Wczoraj w dzień para królewska na statku „Medina" odjechała do Indyi.

Zaprzeczenie.

Petersburg (Wł.). „Now. Wrem." zaprzecza pogłoskom o zamierzonej jakoby przez Rosyę aneksyi Mandżuryi.

Rewolucya w Chinach.

Petersburg (Wł.). W ministerstwie spraw zagranicznych otrzymano wiadomość, że wicekról Kantonu zbiegł w nocy na angielskim torpedowcu. Flota i wojsko przeszły na stronę rewolucyonistów.

Szanhaj (AP). Pancernik amerykański „Albani" został zawezwany do Czi-fu przez tamecznego konsula.

Tokio (AP). Do Chań-Kou wysłano oddział „Czerwonego Krzyża".

Tokio (AP). Gazeta „Nitsi-Nitsi" przytacza zdanie Katzury, że przewlekła rewolucya w Chinach byłaby dla Japonii nie na rękę. W celu prędkiego uspokojenia kraju Japonia zdecydowaną jest na interwencyę mocarstw w sprawy chińskie.

Nacyonaliści a rząd.

Petersburg (Wł.). Ks. Meszczerskij, nie wymieniając nazwisk, opowiada w „Graźdanine", że jeden z leaderów frakcyi nacyonalistów odwiedził pewnego ministra dla poinformowania się o stosunku jego do frakcyi w celu skoordynowania działalności ministra ze wspomnianą partyą. Minister odpowiedział, że zaabsorbowany sprawami swego ministerstwa, nie miał czasu do pomyślenia o nacyonalistach. W sprawie swego *credo* politycznego minister oświadczył, że program działalności rządu określa sam Monarcha, jeżeli zaś nacyonalistom chodzi o sprawy natury politycznej, niech się zwrócą do prezesa rady ministrów.

„Rossija" o polityce rządu.

Petersburg (Wł.). „Rossija" pisze, że niezmienność polityki rządu jest rękojmią niczem nie tamowanego rozwoju państwa i wychowania politycznego kraju. Społeczeństwo przychodzi do przekonania, że rząd odzwierciadla w sobie to, co jest treścią zasadniczą ogólnej całości, staje się ono harmonijnym zespołem, realną siłą polityczną.

Pogłoski.

Petersburg (Wł.). Według obiegających pogłosek wyjazd Sablera do Liwadyi znajduje się w związku ze sprawą Heliodora.

Petersburg (Wł.). Krążą uporczywe pogłoski o mianowaniu Czarykowa ministrem spraw zagranicznych.

Petersburg (Wł.). Wskutek nieporozumień z Ruchłowem, Niemieszajew mianowany zostanie posłem do Rady Państwa.

Pożar.

Lublin (AP). W nocy we wsi Zęborzyce stało się pastwą pożaru 50 obejść włościańskich. Spłonęło 120 zabudowań i masę zapasów gospodarskich. Straty bardzo wielkie.

Z Maroka.

Tanger (AP). Oddział wywiadowczy, który stał w pobliżu Sefry, pod dowództwem Devry, został napadnięty przez tubylców z plemienia „Ajtinsi". Napad został odparty. W wojsku szeryfa 2 ludzi zabitych, jeden ranny.

Różne.

Petersburg (Wł.). „Kołokoł" żąda pozbawienia godności kapłańskiej posła do Dumy Państwowej, duchownego Senderko, który głosował przeciwko projektom finlandzkim.

Petersburg (Wł.). Stronnictwa opozycyjne wniosą do prezydyum deklaracyę w sprawie walki z używaniem wyrazów nieparlamentarnych z mównicy w Dumie Państwowej.

Elisawetgrad (AP). Sąd wojenny rozpatrywał sprawę o zwalnianiu żydów od powinności wojskowej. Lekarz wojskowy Prawikowski i żyd Miedowoj skazani zostali na 5 lat i 9 miesięcy rot aresztanckich, oraz żydówka Nodelmanowa na 5 lat więzienia.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 31 (13) Symfroniusza.
Jutro 1 (14) Wszystkich Świętych.

Wschód słońca o godz. 7 m. 13
Zachód słońca o godz. 4 m. 17.
Długość dnia godz. 9 m. 12.

— Rewizya wydziału „ochrany". Komisya senatorska, dokonywująca rewizyi kijowskiej „ochrany" wczoraj z rana znów badała b. naczelnika wydziału kijowskiego podp. Kulabkę. Onegdaj pomocnik policmajstra A. Wierowkin przedstawił komisyi szczegółowy raport w sprawie organizacyi „ochrany" w czasie uroczystości kijowskich. Czynności rewizyi senatorskiej zbliżają się już ku końcowi. Komisya zajęta jest porządkowaniem i segregowaniem zebranych w Kijowie materyałów. Onegdaj członek komisyi, prokurator petersburskiej izby sądowej Korsak, wyjechał do Petersburga, wczoraj zaś w południe wyjechał do Moskwy drugi członek komisyi, prezes petersburskiego sądu okręgowego, Meller.

— UJĘCI ZŁODZIEJE. W d. № 3 przy zaułku Obserwatornym ujęto na gorącym uczynku złodzieja S. Morozowa.

W domu № 56 przy ul. M. Włodzimierskiej schwytano 12-letniego złodzieja P. Iwanickiego.

— ZAMACHY SAMOBÓJCZE. W tak zwanych „Kommercz. nomer." zażył morfiny w celu samobójczym A. Sołncew, w domu № 11 przy ul. Tymofiejowskiej zażyła w tym samym celu trucizny L. Utwenko. Oboje desperatów Pogotowie odwiozło do szpitala Aleksandrowskiego.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj w południe na placu Aleksandrowskim (Padoł) wpadł pod tramwaj pijany robotnik D. Tarabanow, który usiłował wskoczyć do idącego tramwaju. Tym razem tramwaj zatrzymany został w porę i koła nie zdążyły dojść do poturbowanego wskutek upadku robotnika.

— KRADZIEŻE. W d. № 76 przy ul. Kuzniecznej złodzieje okradli mieszkanie K. Nikołajewa.

W d. № 45 przy ul. W. Wasylkowskiej skradziono dwie kule bilardowe, złodziei aresztowano.

Właścicielce straganu na targu Żydowskim P. Cybinej skradziono książkę kasy oszczędnościowej na 1,000 rb. i paszport.

W d. № 51 przy ul. Mieżygorskiej okradziono mieszkanie p. Demidenkowej.

W ciągu dnia wczorajszego zanotowano również szereg kradzieży kieszonkowych. Pozatem dokonano kradzieży bielizny na strychach domów № 3 przy ul. Żylańskiej, № 29 przy ul. W. Wasylkowskiej, oraz № 4 przy ul. Kiryłowskiej.

— NAPADY I RABUNKI. D. 29-go b. m. wprost d. № 6 przy ul. Obołońskiej dwaj „chuligani" napadli i mocno poturbowali przechodnia I. Okulenkę, przyczem jeden z napastników zadał O. ranę nożem w lewy bok.

W podwórzu domu Babuszkina przy ul. N. Wał dwaj nieznani rabusie napadli na A. Openhejma, zabrali mu 450 rubli i zbiegli.

— STARCIE POLICYI Z TŁUMEM. Przed kilku dniami na targu żydowskim pomiędzy tłumem a policyą wynikło starcie, które skończyło się aresztowaniem 12 osób, a w tej liczbie poddanego angielskiego stud. politechniki Warda. Ten ostatni, podczas aresztowania stawił opór, tak że policya zmuszoną była wziąć go siłą. W cyrkule sporządzono protokół w sprawie całego zajścia, poczem wszystkich aresztowanych „z wyjątkiem" dwu osób, nie posiadających mieszkania, wypuszczono na wolność. Wszyscy oni za mieszanie się do czynności policyi podlegają karom w drodze administracyjnej. Ward zaś złożył skargę na postępowanie policyi administracyi miejscowej i posłał odpowiedni telegram do ambasady angielskiej w Petersburgu.

Biuletyn Kijowskiej stacyi Meteorologicznej.

Dnia 30 października (12 listopada) 1911 r.

	g. 7 z rana	g. 1 po poł.	g. 9 wiecz.
Temp. pow. wedł. Cel.	4,2	6,0	3,8
Barometr przy O w mm.	749,2	748,8	749,0
Stop wilgotności w proc.	92	87	68
Kier. i szyb. wiat. (w m. nas.)	Płd₆	Z₄	PłdZ₃
Chmur. wedł. 10 st. sys.	10	10	5
Ilość opadów w mm.	—	—	—

od g. 9-ej wiecz. do g. 9-ej wiecz.	
Najw. temp. powietrza w ciągu doby	6,2
Najniższa	2,1
Przeciętna tem. pow. w ciągu doby	4,7
Wielol. przeć. temp. pow. w ciągu doby	2,0

Ogólny stan pogody w Europie z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego:

Opady atmosferyczne na zachodzie i północnym wschodzie, miejscami na wschodzie i północnym zachodzie. Na południowych krańcach temperatura niższa od normalnej, w pozostałej Rosyi — wyższa od normalnej. Oczekiwane ocieplenie się na południo-zachodzie, opady atmosferyczne możliwe w całej Rosyi, z wyjątkiem południa.

KRONIKA EKONOMICZNA.

Powiększenie kapitału. Na skutek starań towarzystwa cukrowni Charkowsko-Romanowieckich ministerstwo przemysłu i handlu zezwoliło na powiększenie kapitału rzeczonego towarzystwa z 1,000,000 rb. do 1,800,000 rb. drogą emisyi 800 udziałów dodatkowych po 1,000 rb.

Zatwierdzenie ustawy. Zatwierdzona została ustawa towarzystwa akcyjnego cukrowni „Gosławice" dla urządzenia i eksploatacyi cukrowni-rafineryi w majątku Pontów gminy Gosławice (pow. koniński, kaliskiej gubernii), należącym do hr. Kazimierza Kwileckiego. Założycielami towarzystwa są: hr. Marya Kwilecka, hr. Kazimierz Kwilecki, Zygmunt Siemiontkowski, Kazimierz Rymarkiewicz i Stefan Jabłkowski.

Kapitał zakładowy towarzystwa wynosić będzie 850,000 rb., podzielonych na 3,400 akcyi 500 rublowych. Zarząd towarzystwa składać się będzie z pięciu dyrektorów, wybieranych przez ogólne zgromadzenie akcyonaryuszy i znajdować się będzie w Warszawie.

Wywóz cukru. W ciągu ubiegłego roku (wrzesień 1910 — sierpień 1911 r.) wywieziono za granicę 15,258,892 pud. cukru w krysztale i 4,693,485 pudów rafinady, ogółem 19,952,377 pudów cukru. W okresie 1909—10 roku wywieziono tylko 5,397,872 pud., w okresie 1908 — 1909 — 16,233,949 pudów kryształu i rafinady. Od 1-go września r. b. wywieziono przez wszystkie komory celne za granicę i do Finlandyi 4,263,657 pudów kryształu i 273,052 pudów rafinady, ogółem 4,536,699 pudów cukru.

Ceny miejscowe. *Materyały budowlane*: Cegła czerwona za tysiąc 20 — 21 rb. Cegła biała 21 — 22 rb. Cegła międzygórska $6^1/_2$ — 7 rb. Cement pud 57 — 63 kop. Wapno 24 — 35 kop. Kreda 12 — 25 kop.

Węgiel i antracyt: Cena hurtowa. Węgiel pud 22 — 24 kop. Antracyt 23 — 25 kop. Cena detaliczna. Węgiel pud 28 — 33 kop. Antracyt 30 — 35 kop.

Worki: Jutowe do cukru pud 11 rb. 20 kop. Takież do mąki pud 11 rb. 50 kop.

Drzewo: Brzozowe sążeń 35 — 36 rb. Olchowe 30 — 32 rb. Sosnowe 28 — 30 rb.

Produkty naftowe: Nafta pud 1 rb. 37 — 1 rb. 40 kop. Benzyna 4 rb. 60 kop. Oleonafta 1 rb. 75— 1 rb. 80 kop. Ropa naftowa 50 — 65 kop. za pud.

Z giełdy cukrowej.

W ciągu ubiegłego tygodnia komisya notowań przy giełdzie kijowskiej zaregestrowała następujące tranzakcye:

1) 21,600 pudów, stacya Rzewuska po 3 rb. 82 kop., natychmiast (Towarzystwo cukrowni Pohrebyszcze—A. Mirkinowi).

2) 150,000 pudów, stacya Worożba po 4 rb. 15 kop. (termin płacenia za 6 miesięcy), na listopad—styczeń (Towarz. Aleksandrowskie — Tow. Kurskiemu).

3) 20,700 pudów par. Szepetówka, po 4 rb. $71^1/_2$ kop., na listopad—luty (Kijowski bank prywatny—Warszawskiej filii banku międzynarodowego).

4) 12,600 pud. stacya Szepetówka po 4 rb. $71^1/_2$ kop. na listopad—luty, (kijow. bank prywatny—Warszawskiemu bankowi handlowemu).

5) 16,800 pudów, stacya Jaroszenka, po 4 rb. 10 kop., na lipiec (hr. J. Bobrinskij — Kijowskiemu bankowi prywatnemu).

6) 33,600 pudów, stacya Biała Cerkiew, Rokitno po 4 rb. 10 kop., na lipiec (hr. Branicka—Kijowskiemu bankowi prywatnemu).

Eksport:

7) 50,400 pud. stacya Monasterzyska, po 1 rb. 71 kop. do 15 listopada (Towarz. cukrowni Cybulów—Warszawskiej filii banku międzynarodowego).

8) 25,200 pudów, stacya Pohrebyszcze, po 1 rb. 71 kop., do d. 15 listopada (Towarzystwo cukrowni Buhajówka—Warszawskiej filii banku międzynarodowego).

9) 25,200 pudów, stacya Pohrebyszcze, po 1 rb. 71 kop., do 15 listopada (właściciel cukrowni—Warszawskiej filii banku międzynarodowego.

Na przerób:

100,000 pudów produkcyi 1912 — 1913 rb. i 100,000 pudów produkcyi 1913—1914 r. po cenie o 90 kop. poniżej ceny rafinady rafineryi kijowskiej, stacya Rachny, na wrzesień—styczeń (M. Bałaszew—Towarz. Aleksandrowskiemu).

Świadectwa cesyjne:

15,000 pudów po 58 kop., na styczeń (Warszawski bank handlowy—odeskiej filii banku Azowsko-Dońskiego).

100,000 pudów po $52^1/_2$ kop., na styczeń—marzec (centralne biuro cukrowni Lubelskiej—J. Gepnerowi).

100,000 pudów po $52^1/_2$ kop., na grudzień—styczeń (centralne biuro cukrowni Lubelskiej—J. Gepnerowi).

100,000 pudów po 54 kop., na grudzień (J. Gepner—Warszawskiej filii banku międzynarodowego.

50,000 pudów po 50 kop., na styczeń — marzec (centralne biuro cukrowni Lubelskiej—J. Gepnerowi.

50,000 pudów po 55 kop., na grudzień (hr. Branicki—dom handl. Bregman i sp.).

50,000 pudów po 55 kop., natychmiast (Towarzystwo Aleksandrowskie — właścicielowi cukrowni).

Prawa finlandzkie:

18,000 pudów po 63 kop. (bank Zjednoczony—bankowi Rosyjskiemu).

9,000 pudów po 63 kop. (A. Mirkin—bankowi Rosyjskiemu).

Z ostatniej chwili.

(Od korespondentów własnych i Ag. Petersb.)

Wojna włosko-turecka.

Trypolis (Od własnego korespondenta AP.). Ciskane od strony Sidimessri szrapnele tureckie znowu eksplodują w pobliżu pałacu gubernatora. W pobliżu Feszłumu odbywa się ożywiona strzelanina. Są poszlaki, że zapasy bojowe turcy otrzymują z Tunisu. Świadczy o tem fakt, że rurki dystansowe szrapneli, wyrzucanych przez artyleryę turecką w Sidimessri są zupełnie nowe, Z początku turcy nie posiadali tego rodzaju rurek. Drugą poszlaką jest nieoszczędne ekspensowanie przez turków ładunków armatnich. Włosi przypuszczają, że turcy otrzymują z Tunisu również posiłki wojskowe.

Konstantynopol (Wł.). Na wyspach Archipelagu turcy zbroją pośpiesznie rezerwistów.

Rzym (Wł.). Pod wpływem wiadomości o proklamowaniu przez arabów wojny świętej, rząd zmobilizował rezerwistów dwu powołań.

Przygoda myśliwska.

Warszawa (Wł.). Wczoraj, powracając z polowania, które się odbyło w Pawłowicach pod Warszawą, dwu myśliwych, strzelając jednocześnie do bażanta, postrzeliło dwiema śrócinami Henryka Sienkiewicza. Jedna ze śrócin trafiła w czoło ponad prawą brwią, druga w lewe kolano. Zraniony został również sześciu śrócinami ksiądz Chełmicki. Obaj ranni są bardzo lekko. Niema żadnej obawy o ich zdrowie.

Rewolucya w Chinach.

Pekin (AP). Według telegramów otrzymanych dnia 30 b. m. z Chań Kou, wojska rządowe nie są w stanie opanować Chań-Janu i U-Czanu. Prawdopodobnie rozpierzchną się one, lub wezmą się do maruderstwa.

VI Rok istnienia.

Dziennik Kijowski

PIERWSZE i JEDYNE CODZIENNE PISMO POLSKIE NA RUSI

Wychodzi w roku 1911 pod dotychczasowem kierownictwem i z programem politycznym niezmienionym.

„Dziennik Kijowski" w roku 1911 wprowadził cały szereg ulepszeń zarówno pod względem treści jak formy.

W roku 1911 „Dziennik Kijowski" drukowany jest **specyalnemi nowemi czcionkami,** co podniosło czystość i czytelność pisma.

W roku 1911 **dział informacyi telegraficznych** „Dziennika" został znacznie rozszerzony, a zwłaszcza dział telegramów z **Warszawy, Krakowa, Lwowa i Poznania.**

Z Petersburga, Wiednia i Berlina nadsyłają do „Dziennika Kijowskiego" najświeższe informacye specyalni korespondenci

Oprócz telegramów Agencyi Petersburskiej i wymienionych agencyi własnych **„Dziennik Kijowski"** umieszcza **szereg korespondencyi własnych i specyalnych** korespondentów: **z Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania, Wilna, Żytomierza, Kamieńca Podolskiego, Cieszyna,** nadto w roku 1911 dział prowincyonalny „Dziennika Kijowskiego" zasilać będą **korespondenci z Humania, Berdyczowa, Łucka, Winnicy, Płoskirowa, Radomyśla, Sławuty, Zwinogródki, Szepetówki, Białej Cerkwi, Smiły, Zasławia, Korca, Równego, Starego-Konstantynowa i innych miast i wsi naszego kraju.**

O życiu zagranicznem informować będą czytelników **„Dziennika Kijowskiego"** korespondenci: z **Wiednia, Berlina, Rzymu i Paryża.**

Z życia Cesarstwa i kolonii polskich dostarczać będą wiadomości korespondenci **w Petersburgu, Charkowie, Odesie i Baku.**

Prócz tego umieszczać będzie „Dziennik Kijowski" w odcinku **szereg powieści tłómaczonych.** **W dziale historycznym** ma „Dziennik Kijowski" przyrzeczony współudział znakomitego historyka Rusi

p. **Aleksandra Jabłonowskiego** i **D-ra KONOPCZYŃSKIEGO.**

Nadto drukować będzie studyum historyczne autora „Nocy z 6 na 7 października" p. **W. DROGOMIRA** p. t.

„Uwagi nad taktyką polską w bitwie pod Grunwaldem".

Prenumeratorom „Dziennika Kijowskiego" przysługuje w r. 1911 prawo nabywania po cenie zniżonej cennych wydawnictw: H. MOŚCICKIEGO — **Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi; Wydawnictwa Dziennika „Rozwój" p. t. „Kraków";** D-ra KONECZNEGO — **Historyi Polskiej.**

WARUNKI PRENUMERATY „Dziennika Kijowskiego" pozostają niezmienione, a mianowicie:

12 rb. rocznie, 6 rb. półrocznie, 3 rb. kwartalnie, 1 rb. miesięcznie.

Osobom, które dotychczas opłacały zniżoną prenumeratę 6 i 8 rb., prawo to przysługuje i w r. 1911.

TYGODNIK

„Lud Boży"

Popularne Pismo Tygodniowe — Narodowe i Katolickie.

Wychodzi z trzema popularnymi dodatkami:

I. Nasza Wieś, II. Gazetka dla Dzieci i III. Nauka Wiary.

Numery próbne czyli okazowe tygodnika **„Lud Boży"** wysyła się na żądanie darmo. Najlepszym podarkiem od kapłana parafianinowi i od chlebodawcy pracującemu, czy to na gwiazdkę, czy w dniu imienin — jest **„Lud Boży". W każdym polskim domu** na **Rusi** mamy kogoś, kto z pożytkiem dla siebie i swego otoczenia może i powinien **czytać „Lud Boży".** 399

WARUNKI PRENUMERATY:

Rocznie . . . . **rb. 3.— Półrocznie** . . . . . **rb. 1.50**

Adres Redakcyi i Administracyi: Wielka-Włodzimierska № 12.

Rok XXXVII ISTNIENIA.

NAJTAŃSZA I NAJOBFITSZA ILUSTRACYA TYGODNIOWA DLA RODZIN POLSKICH

„BIESIADA LITERACKA"

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMIUM NADZWYCZAJNE

12 dużych tomów najcelniejszych powieści i romansów

znakomitych autorów polskich i obcych

Redaktor i Wydawca: MICHAŁ SYNORADZKI.

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą wszechświatowa i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko co stanowi nieodzowną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględnia **dzieje ojczyste, zwłaszcza porozbiorowe i pamiątki narodowe.**

Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje.

— PREMIUM BEZPŁATNE. —

12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów

otrzymują **bezpłatnie** wszyscy prenumeratorzy.

W roku 1912 damy znakomitą powieść *Michała Czajkowskiego* **„Stefan Czarniecki"**, w zupełności, bez żadnych skróceń; powieść *Bolesławity* **„Zagadki"**, osnutą na tle wypadków 1863 r.; nadto powieści *Bykowskiego, Łozińskiego, Kaczkowskiego, Przyborowskiego, Wilczyńskiego, Wiktora Hugo, Dumasa, Dickensa, Fevala* i arcydzieła innych autorów. Z tych dodawanych zupełnie bezpłatnie książek szybko utworzy się **doborowa biblioteka trwałej wartości**, kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY.

w Warszawie:		na prowincyi:	
Rocznie	rb. 6	Rocznie	rb. 8
Półrocznie	„ 3	Półrocznie	„ 4
Kwartalnie	„ 1 kop. 50	Kwartalnie	„ 2

Zagranicą rocznie rb. 10.

Oprawa wytworna, ze złoconymi wyciskami na tle barwnem, dodawanych jako premium powieści: 3 tomów 50 kop., 6 tomów 1 rb., 12 tomów 2 rb.

Na żądanie administracya wysyła numer okazowy bezpłatnie.

Adres redakcyi i administracyi: **Warszawa, Plac Warecki № 4.**

Telefonu № 78-26.

SPORT POWSZECHNY

Tygodnik ogólno-sportowy ilustrowany z dodat.

WARSZAWA, KRUCZA 12.

Wychodzi pod redakcyą JANUSZA DRACA.

SPORT POWSZECHNY jest jedynem tygodniowem pismem ilustrowanem, obejmującem wszystkie bez wyjątku dziedziny i rodzaje sportu u nas.

SPORT POWSZECHNY zamieszcza oprócz fachowych, przez specyalistów pisanych, artykułów liczne korespondencye o ruchu sportowym w całym naszym kraju i zagranicą, oraz posiada najbogatszą kronikę informacyjną sportową, prowadzona przez wytrawne siły dziennikarskie.

SPORT POWSZECHNY służy w szerokim zakresie krajowej hodowli koni pełnej i pół krwi, pozostając w bezpośrednim i stałym kontakcie z najwybitniejszymi naszymi hodowcami i sportsmenami.

SPORT POWSZECHNY zamieszcza ścisłe sprawozdania z działalności wszystkich polskich stowarzyszeń i związków sportowych — stołecznych, prowincyonalnych: w Galicyi, Poznańskiem, na Litwie, Ukrainie, Wołyniu, Podolu i zagranicą.

SPORT POWSZECHNY służy chętnie wszystkim swoim Prenumeratorom i Czytelnikom szczegółowemi informacyami i wskazówkami we wszystkich dziedzinach sportu, bądź na łamach swoich, bądź też w osobnych listach za nadesłaniem marki na odpowiedź.

SPORT POWSZECHNY przyjmuje chętnie i drukuje głosy czytelników, poruszając wszystkie ich z interesem w stosunku do ruchu i rozwoju sportu powstające sprawy.

SPORT POWSZECHNY wydaje w sezonie dodatki nadzwyczajne z programami i sprawozdaniami wszelkich interesujących publiczność meetingów sportowych i rozsyła je prenumeratorom bez dopłaty.

SPORT POWSZECHNY JEST NAJTAŃSZEM U NAS TYGODNIOWEM PISMEM SPORTOWEM, GDYŻ PRENUMERATA WYNOSI: w Warszawie z odnoszeniem do domu, na prowincyi z przesyłką pocztową: ROCZNIE rb. 5, PÓŁROCZNIE rb. 2.50, KWARTANIE rb. 1.25. 848

Otrzymany nowy transport

niezbędnej w każdym domu polskim

Encyklopedyi Staropolskiej Ilustrowanej

ZYGMUNTA GLOGERA

jest najpożyteczniejszym a wspaniałym podarkiem.

Na welinie, w 4-ch wielkich tomach, ozdobnie oprawionych, nagrodzona przez Kasę Mianowskiego, obejmująca kilka tysięcy artykułów z ilustracyami i nutami, w zakresie polskich i litewskich dziejów kultury, praw, obyczaju narodowego, sztuk i nauk, uzbrojeń i ubiorów, zabaw i gier, muzyki i pieśni, numizmatyki i etnografii, życia publicznego, rycerskiego, rolniczego, kościelnego i łowieckiego z 9-ciu wieków ubiegłych. Podręcznik w każdym domu konieczny bezwarunkowo.

Największy znawca przeszłości polskiej, profesor Aleksander Brückner, tak pisze (w „Bibliotece Warszawskiej") o Encyklopedyi Glogera: „Równie pożytecznego, ciekawego i pouczającego wydawnictwa nie sposób pomyśleć! Znajdzie w niem czytelnik skarbiec rzeczy własnych, o których się często słyszy, a mało wie. I nabierają te szczegóły nowego, barwnego życia, i wskrzesza się zamierzchła przeszłość, i biją od niej blaski, i słychać jej głosy"...

Cena księgarska rb. 15. 1237

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego",

zamawiających dzieło w Administracyi pisma, cena zniżona do rb. 12. Na przesyłkę pocztową dołączyć należy rb. 1.

Opuścił prasę zeszyt VIII-my

„Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi"

Cena zeszytu kop. 35, z przesyłką kop. 40.

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" cena zeszytu kop. **25**, z przesyłką kop. **30.**

Zamówienia wraz z opłatą na „Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi" na 6, 12 i 24 zeszytów przyjmują: Administracya „Dziennika Kijowskiego" w Kijowie Kreszczatyk № 38, oraz **wszystkie** księgarnie w kraju i zagranicą.

Szczegółowy prospekt na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Drukarnia Polska

Kreszczatyk 38.

TELEFON 1672.

Zaopatrzona w najnowsze czcionki i ornamenty oraz specyalne maszyny.

WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE PRZYJMUJE

TYLKO ZARZĄD DRUKARNI

BEZ POŚREDNIKOW

Ceny umiarkowane.

„Tygodnik Podolski"

Organ polityczny, społeczny, literacki, poświęcony sprawom i informacyom kresowym.

Rozpoczyna druk listów z Czarnogóry i Albanii, specyalnego sprawozdawcy, o obecnem położeniu politycznem na półwyspie Bałkańskim. 210

Przedpłata do końca roku wynosi 3 rb.

Adres Redakcyi i Administracyi Płoskirów gub. podol., ul. Aptekarska 39.

Redaktor i Wydawca **Stefan Zembrzuski.**

III ROK ISTNIENIA

„SPORT"

PISMO ILUSTROWANE,

POŚWIECONE WSZYSTKIM ODŁAMOM SPORTU a w szczeg. LOTNICTWU.

wychodzi w WARSZAWIE pod redakcyą ALEKSANDRA DRACA, 1-go i 15-go każdego miesiąca

z dodatkami w miarę potrzeby.

„SPORT" zamieszcza najświeższe wiadomości z lotnictwa, cyklistyki, wioślarstwa, wyścigów konnych, gier ruchowych i t. p.

„SPORT" jest jedynem dwutygodniowem pismem w Królestwie Polskiem, odzwierciadlającem życie sportowe tak w kraju, jak i zagranicą.

„SPORT" ze względu na dobór treści i tanią cenę prenumeraty (rocznie rb. 3, półrocznie rb. 1.50) winien znaleźć się u każdego sportsmana.

„SPORT" zamieszcza oprócz fachowych, przez specyalistów pisanych artykułów, liczne korespondencye o ruchu sportowym w całym naszym kraju i za granicą, oraz posiada najbogatszą kronikę informacyjną, sportową, prowadzona przez wytrawne siły dziennikarskie.

„SPORT" przyjmuje chętnie i drukuje głosy czytelników, poruszając wszystkie ich z interesem w stosunku do ruchu i rozwoju sportu powstające sprawy.

REDAKCYA i ADMINISTRACYA **„SPORTU"** w WARSZAWIE Instytutowa Nr 3

Najtańsze pismo fachowe

Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy.

(TYGODNIK).

181

Jedyne polskie wydawnictwo, poświęcone wyłącznie sprawom przemysłu rolniczego, jako to: cukrownictwu, gorzelnictwu, młynarstwu, krochmalnictwu, torfiarstwu, suszeniu produktów rolnych, koszykarstwu, mleczarstwu, hodowli zwierząt gospodarskich, melioracyom rolnym, budownictwu wiejskiemu, ogrodnictwu i sadownictwu, rybactwu, pszczelnictwu, cegielnictwu, maszynom i narzędziom rolniczym, organizacyi gospodarstwa rolnego, rachunkowości rolniczej i t. p.

Co kwartał dodatek książkowy treści rolniczo-przemysłowej

Prenumerata z dodatkami: Z przesyłką pocztową rocznie rb. 5, półrocznie rb. 2.50.

Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Wilcza Nr 54.

Wznowiona od października

„KRONIKA RODZINNA"

TYGODNIK OBRAZKOWY DLA RODZIN

Z DODATKIEM BEZPŁATNYM **„NASZ PROMIEŃ"** DLA DZIECI

„KRONIKA RODZINNA" zamieszcza: powieści, podróże, poezye, artykuły w sprawach społecznych, opowiadania historyczne, rozprawy naukowe z dziedziny przyrody, artykuły o wychowaniu, wskazówki dla czytających książki, informacye z dziedziny gospodarstwa domowego i ze świata mody, humoreski, rozrywki naukowe, wiadomości ze świata, rebusy i łamigłówki.

Każdy numer ozdobiony doborowemi ilustracyami. 4490

Wydawca: **ks. dr. M. Godlewski.** Redaktor: **A. L. Szymański.**

Przedpłata roczna **4** rb., z przesyłką pocztową **5** rb.; w tym samym stosunku oblicza się przedpłata półroczna i kwartalna.

Kto nadeśle swój adres numer okazowy otrzyma bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: WARSZAWA, PODWALE № 4.

Uwaga. Kto osobiście lub pocztą wniesie bezpośrednio do Administracyi „Kroniki Rodzinnej", (Warszawa, PODWALE 4) przedpłatę za pięć kwartałów z góry (t. j. do 1 stycznia 1913 roku) ten otrzyma zupełnie bezpłatnie numerowany „KALENDARZ KRONIKI RODZINNEJ" na rok 1912-ty (cena 40 kop.) z prawem pozyskania premium wartości **1000 rb.,** jakie wydawca naznaczył dla tego posiadacza kalendarza, na którego numer padnie główna wygrana w lutowem 1912 go roku ciągnieniu loteryi klasycznej Królestwa Poskiego

---

Rozkład jazdy pociągów.

Od 15-go października 1911 r.

Na kol. Połudn.-Zachodniej:

Nr 1. **Kuryer** I i II kl. Odesa, Elizawetgrad, Kiszyniów — odchodz o godz. 9 w., przychodzi o godz. 9 m 33 z rana.

Nr 3. **Pocztowy** I, II i III kl. Odesa, Brześć, Białystok, Warszawa, Grajewo, Humań, Nowosielice — odchodzi o godz. 9 m. 35 z rana, przychodzi o godz. 8 m. 39 wiecz.

Nr 5. **Osobowy** I, II i III kl. Odesa, Nowosielice, Humań — odchodzi o godzinie 1 w nocy, przychodzi o godz. 6 m. 15 z rana.

Nr 7. **Osobowy** I, II i III kl. Odesa, Wołoczyska, Wiedeń — odchodzi o g. 9 m. 35 wieczorem, przychodzi o g. 8 m. 48 z rana.

Nr 9. **Kuryer** I i II kl. Koziatyn, Brześć, Warszawa, Kalisz, Wiedeń — odchodzi o g. 7 m. 35 wieczorem, przychodzi o godz. 10 m. 37 z rana.

Nr 19/6. **Osobowy** I, II i III kl. Mikołajów, Elizawetgrad, Znamenka, Fastów — odchodzi o g. 4 m. 40 pp., przychodzi o godz. 12 m. 55 z rana.

Nr 17/4. **Pocztowy** I, II i III kl. Elizawetgrad, Znamenka, Fastów — odchodzi o godz. 11 m. 35 wieczorem, przychodzi o godz. 7 m. 46 z rana.

Nr 29. **Osobowy** I, II i III kl. Równe, Radziwiłłów, Wiedeń — odchodzi o godz. 7 m. 50 wieczorem, przychodzi o g. 10 m. 22 z rana.

Nr 11. **Kuryer** I, II i III kl. Sarny, Wilno, Petersburg odch. o g. 9 m. 25 z rana, przychodzi o godz. 9 m. 11 wieczorem.

Nr 13. **Osobowy** I, II i III kl. Warszawa, Sarny, Kowel, Wilno — odchodzi o godz. 12 m. 35 wieczorem, przychodzi o g. 6 m. 27 z rana.

Nr 3. **Pocztowy** I, II i III kl. Warszawa, Sarny, Kowel, Iwangród, Granica, Wiedeń — odchodzi o g. 2 m. 35 po poł., przychodzi o godz 4 m. 37 po poł.

Nr 5. **Osobowy** I, II i III kl. Kowel, Brześć, Białystok, Grajewo — odchodzi o godz. 11 m. 55 w nocy, przychodzi o g. 7 m. 37 z rana.

Nr 21 2. **Osobowy** I, II i III kl. Rostów nad Donem, Sewastopol, Mikołajów, Ekaterynosław, Znamenka, Fastów — odchodzi o g. 8 m. 20 z rana, przychodzi o godz. 10 m. 17 w.

Nr 10/6. **Osobowy** I, II i III kl. do Olszanicy odch. o g. 4 m. 40 po południu, przychodzi o godz. 9 m. 20 z rana.

Nr 15/10. **Osobowy** I, II i III kl. do Białej Cerkwi odchodzi o godz. 10 m. 30 z rana, przychodzi o godz. 6 m. 10 z rana.

Nr 15. **Towarowo-osobowy** II i III kl. do Odesy odchodzi o g. 10 m. 30 z rana, przychodzi o godz. 10 m 17 z rana.

Towarowy pośp. IV kl. Sarny, Kowel — odchodzi o godz. 10 m. 30 wieczorem, przychodzi o godz. 7 m. 18 z rana.

Tow.-osobowy tylko IV kl. Odesa Brześć, odchodzi o g. 9 m. 55 wiecz. przychodzi o g. 12 m. 37 po poł.

Na kolei Moskiewsko-Kijowsko-Woroneskiej.

Pospieszny I, II i III kl. Moskwa via Konotop, Briańsk odchodzi o g. 12 m. 30 po poł., przych. o godz. 5 m. 10 wieczorem.

Pocztowo-osobowy. I, II i III kl. Moskwa via Konotop, Briańsk — odch. o godzinie 12 m. 10 w nocy przychodzi o g. 5 m. 40 z rana.

Osobowy I, II i III kl. Kursk — Woroneż odchodzi o g. 1 m. 15 po poł., przych. o g. 7 z rana i o g. 4 15 po południu.

Pocztowy I, II i III kl. Kursk, (od Kurska Towarowo-osobowy) odchodzi o g. 10 m. 50 wiecz. przychodzi o g. 9 m. 45 z rana.

Osobowy. I, II i III kl. Kursk, Woroneż, Petersburg via Bachmacz Żłobin, Witebsk odch. o g. 7 m. 15 wieczorem, przychodzi o godzinie 7 z rana.

Osobowy. Kursk, Woroneż, Petersburg, odchodzi o godz. 10 m. 50 w., przychodzi o g. 4 m. 25 po poł.

Pospieszny I, II i III kl. Połtawa, Charków, Łozowaja, Rostów n/D. odchodzi o g. 6 m. 45 wiecz., przychodzi 12 m. 25 w poł.

Osobowy. I, II i III kl. Połtawa, Charków, Łozowaja, Rostów n/D, odchodzi o g. 11 m. 20 w., przych, o g. 6 m. 30 z rana.

Tow.-osobowy. II i III kl. Połtawa Charków, Łozowaja, Rostów n/D odchodzi o g. 7 m. 50 z rana, przychodzi o g. 11 m. 25 wiecz.

Redaktor odpowiedzialny: **Stanisław Zieliński.**

Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Kreszczatyk № 38.

Wydawcy: **Tomasz Michałowski. Antoni Czerwiński.**